

Sygn. akt I CZ 65/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 23 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek

SSA Elżbieta Fijałkowska (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Ogrodniczych Spółki  
z o.o. w W.

przy uczestnictwie H. R., Skarbu Państwa - Prezydenta m. W., J. L., W. M., Miasta  
W.

i J. R.

o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 23 października 2014 r.,

zażalenia uczestnika postępowania Miasta W.

na postanowienie Sądu Okręgowego w W.

z dnia 14 stycznia 2014 r.

**uchyla zaskarżone postanowienie, pozostawiając  
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego  
w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.**

## UZASADNIENIE

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Ogrodniczych sp. z o.o. w W. wniosło w dniu 21 marca 2006 r. o stwierdzenie zasiedzenia nieruchomości o powierzchni 5.531 m<sup>2</sup>, położonej w W. przy ul. L., składającej się z 3 działek ewidencyjnych w obrębie 2-03-12 o numerach 44/1 - własność Skarbu Państwa, 44/2 - własność Z. R., J. B. i H. R. oraz 44/3 - własność Skarbu Państwa. Wnioskodawca wskazał, że jest użytkownikiem nieruchomości, stanowiącej funkcjonalną całość, na której prowadzi działalność gospodarczą od 1974 r. Utworzona została tam na podstawie decyzji lokalizacyjnej z 1969 r. baza zieleni. Wnioskodawca jest następcą prawnym przedsiębiorstwa państwowego, a następnie komunalnego. Po modernizacji działka 44/2 została podzielona na dwie działki: o nr 44/4 - własność w ¼ W. M., w ¼ J. L. i w ½ H. R. oraz nr 44/5 - własność Z. R. W odniesieniu do pozostałych działek wnioskodawca cofnął wniosek, a sąd umorzył postępowanie.

Postanowieniem z dnia 8 listopada 2012 r. Sąd Rejonowy w W. stwierdził, że m. W. nabyło przez zasiedzenie z dniem 7 października 2004 r. własność działek nr 44/5 o powierzchni 331 m<sup>2</sup>, położonej w W. przy ul. L. 42 i 44/4 o powierzchni 88 m<sup>2</sup>, położonej w W. przy ul. N. z obrębu 2-03-12, opisanych na mapach sporządzonych przez Urząd Miasta W. Biuro Geodezji i Katastru z dnia 30 września 2011 r. o nr [...] i [...]. Mapy te Sąd uznał za integralną część orzeczenia oraz ustalił, że uczestnicy ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Na skutek apelacji uczestników J. L. i W. M., którzy zaskarżyli postanowienie w części, tj. co do pkt 1 obejmującego działkę 44/4, Sąd Okręgowy w W. postanowieniem z dnia 14 stycznia 2014r. uchylił zaskarżone orzeczenie w całości i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w W., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy stwierdził, że nie została rozpoznana istota sprawy, gdyż Sąd Rejonowy nie ustalił granic zasiadywanych działek, nie poczynił ustaleń co do tego, czy znajdują się one w posiadaniu wnioskodawcy oraz czy były przedmiotem wywłaszczenia w 1970 r. Ponadto wskazał, że w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji kwestionowany był fakt, że cała zasiadywana działka jest

w granicach ogrodzenia. Sąd stwierdził, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie tworzy spójnej całości; rozważenia i chronologicznych dokładnych ustaleń wymaga kwestia władania nieruchomością, zaś ustalenie daty zasiedzenia na 7 października 2004 r. budzi wątpliwość co do jej prawidłowości. Ponadto drugą, wskazaną jako nie mniej istotną przyczyną uchylecia zaskarżonego orzeczenia, było naruszenie przepisów art. 217 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego geodety. W ocenie Sądu Okręgowego, zaistniały przesłanki do zastosowania przepisu art. 386 § 4 k.p.c. tj. nierozpoznanie istoty sprawy i konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w znacznej części.

Zażalenie na postanowienie złożył uczestnik postępowania – m. W., zaskarżył je w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucał naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 379 pkt 3 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez wydanie orzeczenia z przekroczeniem granic zaskarżenia wyznaczonych apelacją uczestników J. L. i W. M.; art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie pisemnego orzeczenia o treści, która nie pozwala zdekodować procesu myślowego Sądu drugiej instancji w zakresie przesłanek orzeczenia poza zakresem zaskarżenia wynikającym z apelacji uczestników J. L. i W. M.

Żalący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia, zniesienie postępowania przed Sądem drugiej instancji w części dotyczącej nieruchomości położonej w W., stanowiącej działkę ew. nr 44/5 z obrębu 0312 2-03-12 i przekazanie sprawy w pozostałej części Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od uczestników J. L. i W. M. kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa prawnego, wedle norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie zasługiwało na uwzględnienie.

Zakresem kontroli Sądu Najwyższego przy rozpoznawaniu przewidzianego w art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. zażalenia na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji objęte jest jedynie to, czy sąd odwoławczy prawidłowo zastosował art. 386 § 2 lub

§ 4 k.p.c. Ocena, czy istniała formalna, procesowa podstawa do uchylenia zaskarżonego wyroku (odpowiednio postanowienia w postępowaniu nieprocesowym) i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania powinna być przeprowadzona bez szerszego wdawania się w merytoryczne podłoże samej sprawy. Sąd Najwyższy rozpatrując zażalenie, sprawdza jedynie, czy rzeczywiście doszło do nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo, że wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.), bądź też, że w rachubę wchodziła podstawa nieważności postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.). Kontrola Sądu Najwyższego w tak określonych granicach nie polega na merytorycznym badaniu apelacji ani stanowiska sądu drugiej instancji, co do przepisów prawa materialnego mających zastosowanie w sprawie.

Sąd Okręgowy w zasadzie powołał się na jedną przyczynę uchylenia orzeczenia wymagającą rozważenia, tj. nierozpoznanie istoty sprawy. Wskazanie również, jako przyczyny uchylenia, na konieczność przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego geodety, nie wyczerpuje przesłanki art. 386 § 4 k.p.c., że wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu (wniosku) i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego, czy błędów w związku z subsumpcją ustalonych faktów pod normę materialnoprawną. Przez pojęcie "nierozpoznania istoty sprawy" w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. należy rozumieć nierozstrzygnięcie o żądaniu stron, czyli niezafatwienie przedmiotu sporu (wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315; postanowienia Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, Nr 1, poz. 22; z 15 lipca 1998 r. II CKN 838/97; z 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98; wyroki Sądu Najwyższego z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 Nr 3, poz. 36; z 21 października 2005 r., III CK 161/05; z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2). Wykładnia językowa, systemowa i funkcjonalna tego zwrotu pozwala na przyjęcie, że wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego (poza nieważnością postępowania

i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości), nie uzasadniają uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia wynika, że taka sytuacja nie miała miejsca. Wątpliwości Sąd Okręgowy budziły bowiem ustalenia odnoszące się do władania nieruchomością, które wynikały z wewnątrznie sprzecznego uzasadnienia orzeczenia Sądu pierwszej instancji i ustalenia dotyczące daty zasiedzenia. Wykazywane przez Sąd Okręgowy niedomagania w zakresie dotyczącym ustaleń faktycznych nie oznaczały zaniechania zbadania materialnej (istotnej) podstawy żądania wniosku. Tego rodzaju uchybienia oraz braki w postępowaniu dowodowym i uchybienia prawu materialnemu popełnione w procesie subsumpcji powinny być w systemie apelacji pełnej załatwiane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2012 r., II CZ 141/12; z dnia 20 czerwca 2014 r., I CZ 33/14).

Nie jest uzasadnione rozważanie zarzutów naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 379 pkt 3 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., polegających na wydaniu orzeczenia z przekroczeniem granic zaskarżenia wyznaczonych apelacją uczestników J. L. i W. M. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. które są nieadekwatne do celu i przeznaczenia instytucji zażalenia w jej kształcie normatywnym sprecyzowanym w art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. Merytoryczne ustosunkowanie się do nich związane byłoby z bezpośrednią kontrolą trafności oceny prawnej i wskazań co do dalszego postępowania wyrażonych w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia sądu drugiej instancji i oznaczałoby przejęcie przez Sąd Najwyższy jako zażaleniowy roli Sądu Najwyższego jako sądu kasacyjnego.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 zd. pierwsze w zw. z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c., postanowił jak w sentencji, a w zakresie orzeczenia o kosztach postępowania zażaleniowego na podstawie art. 108 § 2 w zw. z art. 398<sup>21</sup>, art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c.

